

Sygn. akt I C 1971/16

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 23 listopada 2017 r.

Sąd Okręgowy w Krakowie I Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący : SSO Irena Żarnowska-Sporysz

Protokolant: starszy protokolant Jolanta Latała

po rozpoznaniu w dniu 16 listopada 2017 r. w Krakowie

na rozprawie

sprawy z powództwa J. S.

przeciwko M. P. (1)

o zobowiązanie do złożenia oświadczenia woli

I. powództwo oddała;

II. zasądza od powoda J. S. na rzecz pozwanej M. P. (1) kwotę 5.417 złotych tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego;

III. przyznaje od Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Krakowie na rzecz adwokata B. S. wynagrodzenie w wysokości 6.642 złotych brutto za pomoc prawną udzieloną powodowi z urzędu.

Sygn. akt I C 1971/16

## UZASADNIENIE

### **wyroku z dnia 23 listopada 2017 roku**

Powód J. S. w pozwie z dnia 04 listopada 2016r skierowanym przeciwko M. P. (1) wniósł o zobowiązanie pozwanej do złożenia w formie prawem przewidzianej oświadczenia woli treścią którego jest przeniesienie udziału 1/2 w prawie własności nieruchomości położonej w K. M. obr. 58, objętej księgą wieczystą nr (...) prowadzoną przez Sąd Rejonowy dla Krakowa- Podgórze IV Wydział Ksiąg Wieczystych, utworzonej z działki nr (...) o pow. 0,0970 ha na rzecz powoda J. S. oraz zasądzenie kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej powodowi z urzędu, według norm prawem przepisanych.

Na uzasadnienie swojego stanowiska powód wskazał, że aktem notarialnym z dnia 29 października 2004 r. darował pozwanej należąca do niego nieruchomość położoną w H. gmina N. objętą księgą wieczystą nr (...) prowadzoną przez Sąd Rejonowy dla Krakowa - Nowej Huty Zamiejscowy Wydział Ksiąg Wieczystych w P., utworzonej z działek nr (...) o pow. 1 ha 40 m<sup>2</sup>. Powodem dokonania darowizny była możliwość wyjazdu córki do USA. Strony umówiły się, iż po powrocie pozwana przeniesie na powoda oraz jego żonę własność przedmiotowej nieruchomości. Po powrocie pozwanej z USA dochodziło pomiędzy stronami do scysji, pozwana nie chciała słyszeć o przekazaniu z powrotem nieruchomości.

Powód podał, że w 2007 r. aktem notarialnym przeniósł na córkę udział 1/2 w prawie własności nieruchomości położonej w M. obr. 58 objętej księgą wieczystą nr (...) prowadzoną przez Sąd Rejonowy dla Krakowa- Podgórze IV Wydział Ksiąg Wieczystych, utworzonej z działki nr (...) o pow. 0,0970 ha. Po pewnym czasie stosunki pomiędzy stronami ponownie uległy pogorszeniu, gdyż powód odmówił przekazania pozwanej pozostałego udziału w nieruchomości w M. w wysokości 1/2. Pozwana wszczyniała awantury, ubliżała powodowi i jego żonie, wyzywając go od „skurwysynów”. Pozwana miała mówić do swojej siostry, iż nienawidzi ojca, zrobi z nim porządek. Pozwana próbowała uderzyć matkę, nadto mąż pozwanej próbował uderzyć teściową. Pozwana nękała powoda i jego żonę psychicznie, zakłócała odpoczynek poprzez trzaskanie drzwiami, głośne puszczenie radia. Pozwana poniżała powoda i jego żonę, krzyczała na nich. Wszczęła przeciwko nim bezpodstawnie procedurę niebieskiej karty, która została umorzona. Pozwana swoim zachowaniem w stosunku do rodziców sprawiła, iż stali się nerwowi, nie mogli spać, jeść. Powód musiał na własną rękę jeździć do szpitala, gdyż pozwana odmówiła mu pomocy w tym zakresie.

Powód podniósł, iż pismem z dnia 27 kwietnia 2016 r. odwołał darowiznę w stosunku do pozwanej. Pozwana nie przeniosła na niego własności przedmiotowej nieruchomości, ani nie skontaktowała się z nim celem wyjaśnienia sprawy.

Pozwana M. P. (1) w odpowiedzi na pozew (k. 28-38) wniosła o oddalenie powództwa w całości oraz zasądzenie kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Pozwana przyznała, że powód darował jej w dniu 29 października 2004 r. nieruchomość położoną w H., a w 2007 r. przeniósł na nią udział 1/2 w prawie własności nieruchomości położonej w K. M.. Jednakże przyczyny dokonania darowizny, zarzuty kierowane pod adresem pozwanej, jak i opisywane rzekome zachowania pozwanej opisane w pozwie są sprzeczne z rzeczywistością. Pozwana podniosła, że nigdy nie okazała rażącej niewdzięczności wobec ojca i matki, a złożone przez powoda oświadczenie o odwołaniu darowizny jest nieskuteczne.

Pozwana podała, iż ojciec i matka zawsze zaznaczali, iż nie może ona informować swojego rodzeństwa o darowaniu jej nieruchomości. Od czasu dokonania darowizny posiadłości w H. rodzice pozwanej zawsze mieli nieograniczone prawo użytkowania pola i domu. Pozwana i jej mąż pomagali J. i M. S. w zbiorach czy uprawie, a także dokonywali potrzebnych napraw.

Pozwana zaprzeczyła, jakoby stosunki pomiędzy stronami uległy pogorszeniu z uwagi na odmowę przekazania jej pozostałego udziału w nieruchomości w M., gdyż nigdy takich żądań nie wysuwała. Przez wiele lat stosunki pomiędzy stronami układały się poprawnie i nie dochodziło do poważniejszych sporów. Pogorszenie tych relacji nastąpiło kilka lat temu za sprawą córki powoda J. M., która starała się nastawić rodziców przeciwko pozwanej. Dodatkowo, powodowi nie podobało się, że pozwana i jej mąż przeprowadzają remonty w darowanych przez niego nieruchomościach, dochodziło między nimi na tym tle do nieporozumień.

Pozwana mieszkała wraz z rodzicami w domu rodzinnym i przez te wszystkie lata, będąc z zawodu pielęgniarką, pomagała ojcu w jego problemach zdrowotnych, dbała o zapewnienie leczenia i opieki, pobierała krew.

Punktem zwrotnym w relacjach pomiędzy stronami był spór dotyczący zakupu lodówki przez pozwaną i jej męża. W grudniu 2015 r. doszło do sytuacji, w której matka pozwanej M. S. groziła pozwanej nożem, a powód złapał córkę za gardło. Pozwana podjęła decyzję o wyprowadzce. W tamtym okresie, z uwagi na zachowanie rodziców względem pozwanej, zachorowała ona na depresję, schudła 10 kg. Pozwana wyprowadziła się w dniu 29 lutego 2016 r., zaciągnęła wraz z mężem kredyt hipoteczny na zakup lokalu mieszkalnego. W wyprowadzce pozwanej pomogła jej siostra E. Z.. Pozwana nadal bardzo przeżywa, że relacje między stronami tak wyglądają, jednakże nie ma ona wpływu na postępowanie rodziców.

Pozwana podniosła, że nie dopuściła się względem powoda rażącej niewdzięczności. Zaprzeczyła, jakoby wyzywała rodziców, próbowała użyć przemocy fizycznej względem nich, nękała lub znęcała się nad nimi czy też poniżała. Nigdy nie odmówiła pomocy rodziców. Przyznała, iż obecnie relacje pomiędzy nią a powodem są złe, stan ten jednak nie jest

przez nią zawiniony. Wszystkie kłótnie pomiędzy stronami wywoływane były przez rodziców i nasiliły się w ostatnich miesiącach przez wyprowadzką.

### **Sąd ustalił następujący stan faktyczny:**

W dniu 16 stycznia 2007 r. przed notariuszem H. J. w Kancelarii Notarialnej w K. zawarta została umowa darowizny objęta aktem notarialnym Rep. A Nr (...).

W umowie tej J. S. oświadczył, iż daruje swojej córce M. P. (2) z domu S. udział wynoszący 1/2 część w nieruchomości położonej w K.- M., obr. 58, objętej księgą wieczystą Kw nr (...), stanowiącej działkę nr (...) o pow. 0,0970 ha zabudowaną domem mieszkalnym a obdarowana oświadczyła, że jest już w posiadaniu przedmiotowej nieruchomości.

**dowód:** umowa darowizny z dnia 16 stycznia 2007 r. – akt notarialny Rep. A nr (...) wypis, k. 6-8; treść księgi wieczystej nr (...), k. 13-16.

Oprócz wyżej opisanej darowizny, powód darował swojej córce wcześniej bo w roku 2004 także nieruchomość położoną w H., gmina N. objętą księgą wieczystą nr (...) prowadzoną przez Sad Rejonowy dla Krakowa- Nowej Huty, Zamiejskowy Wydział Ksiąg Wieczystych w P., utworzoną z działek nr (...) o pow. 1 ha 89 a 40 m<sup>2</sup>, ale nadal na nim razem ze swą żoną pracował a pozwana im w tym pomagała.

Pozwana dopiero w dniu 20 lutego 2016 r. zbyła (darowała) tą nieruchomość na rzecz swoich dzieci: G. i K. P..

**dowód:** treść księgi wieczystej nr (...), k. 17-18; zeznania świadka E. Z., k. 100-101; zeznania pozwanej M. P. (1), k. 128-129.

Pozwana M. P. (1) jest jedną z trzech córek powoda J. S. i M. S. . Mieszkała z rodzicami w ich domu rodzinnym od dziecka , później kiedy wyszła za mąż wprowadził się tam jej małżonek następnie przyszły na świat ich dzieci i też tam mieszkały Pozwana zajmowała się domem, sprzątała, gotowała. Pomagała na co dzień rodzicom np. kiedy trzeba było któregoś z nich zawieźć do lekarza . Ponieważ była pielęgniarką sama pobierała im krew do badania , zawoziła do szpitala, myła matkę w czasie choroby. Nigdy nie odmówiła im pomocy ,zawsze była gotowa spełniać ich życzenia. Słuchała ich i była im uległa . Rodzice pozwanej przyzwyczaili się do takiej jej postawy względem nich . Stosunki pomiędzy rodzicami a pozwaną były więc poprawne i tylko sporadycznie dochodziło między nimi do nieporozumień.

Od około 2015 roku stosunki te jednak zaczęły stopniowo ulegać pogorszeniu. Główną tego przyczyną było wykonywanie przez pozwaną i jej męża na ich koszt remontów, które dotyczyły m.in. ocieplenia domu, wykonania elewacji oraz prac brukarskich. Powód uważał że dom nie wymaga remontów, jego postawa była nieugięta więc konflikt stopniowo się nasilał. W pierwszej połowie lutego 2016 r. miała miejsce sytuacja, w której żona powoda groziła pozwanej nożem, a powód złapał pozwaną za twarz. Pozwana zgłosiła sprawę na policję, podając, iż rodzice znęcają się nad nią. W sprawie prowadzono dochodzenie. Postanowieniem z dnia 19 maja 2016 r. dochodzenie zostało umorzone wobec braku danych dostatecznie uzasadniający podejrzenie popełnienia czynu.

W końcu kiedy doszło do kolejnej awantury wszczętej przez powoda dlatego ,że pozwana kupiła nową lodówkę, pozwana postanowiła opuścić rodzinny dom. Powód jednak chciał ją zatrzymać i nawet obiecał podarować jej drugą połowę domu. Nie zgodziła się jednak na to jak i na pozostanie w tym domu gdyż była już wyczerpana konfliktami z rodzicami nie miała siły dalej znosić napięcia. W lutym 2016 r. wyprowadziła się wraz z mężem i dwójką dzieci. Obecnie zamieszkuje w miejscowości W.. Zaciągnęła kredyt hipoteczny w wysokości 328.500 zł na zakup nieruchomości. Nie odwiedza teraz swoich rodziców .

**dowód:** umowa o prace budowlane, k. 44-46; dowód wpłaty, k. 47; pismo z dnia 8 lutego 2011 r., k. 48; umowa o wykonanie prac w zakresie montażu okien, k. 49-51; faktury VAT, k. 52-54, 57, 59-60, 64-65; kosztorys prac brukarskich, k. 55-56; umowa kredytu zabezpieczonego na nieruchomości (...) z dnia 15 lutego 2016 r., k. 71-77; zeznania świadka K. K., k. 97; zeznania świadka A. S., k. 100; zeznania świadka E. Z., k. 100-101; zeznania świadka D.

W., k. 111; zeznania świadka K. P., k. 113; zeznania świadka G. P., k. 114; zeznania świadka P. P., k. 115-116; zeznania pozwanej M. P. (1), k. 128-129.

zeznania świadka E. Z., k. 100-101; zeznania świadka D. W., k. 111; zeznania świadka K. P., k. 113; akta sprawy PR2 Ds. 300/2016.

historia choroby, k. 66-67; wyniki badań, k. 68-70; zeznania świadka K. K., k. 97; częściowo zeznania świadka J. M., k. 98; zeznania świadka K. P., k. 113; zeznania świadka G. P., k. 114.

U pozwanej w związku z trwającymi konfliktami w domu rodzinnym rozpoznano epizod depresyjny umiarkowany i rozpoczęto leczenie farmakologiczne.

**dowód:** zaświadczenie lekarskie z dnia 16 grudnia 2016 r., k. 78; zeznania świadka K. K., k. 97; zeznania świadka K. P., k. 113.

Niedługo po opuszczeniu domu rodzinnego przez pozwaną powód pismem z dnia 27 kwietnia 2016 r. oświadczył, iż odwołuje darowiznę z powodu rażącej niewdzięczności pozwanej, polegającej na stałym wyzywaniu go oraz żony, wulgarnym obrażaniu, wszczynaniu awantur domowych, wszczynaniu przeciwko niemu postępowań karnych o czyny, które nie miały miejsca zakładaniu niebieskiej karty, znęcaniu się psychicznym nad nim i jego żoną.

Pismo zostało skutecznie doręczone pozwanej w dniu 28 kwietnia 2016 r.

**dowód:** oświadczenie o odwołaniu darowizny, k. 9, wraz z dowodem doręczenia, k. 10.

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił w oparciu o wymienione wyżej dokumenty prywatne i urzędowe, których autentyczność i wiarygodność nie budziła wątpliwości Sądu i nie była kwestionowana przez żadną ze stron.

Sąd oparł się również na zeznaniach świadków K. K., A. S., K. S., E. Z., (powód używa co do niej imienia M.) D. W., K. Z., K. P. (syna pozwanej), G. P. (córki pozwanej), P. P. (męża pozwanej). Zdaniem Sądu zeznania wymienionych wyżej świadków były jasne i logiczne, korelowały ze sobą wzajemnie i nie zawierały sprzeczności, które mogłyby podważać ich wiarygodność. Świadkowie ci, w dużej mierze obcy dla stron, nie mieli żadnego interesu w tym, aby zeznawać na korzyść którejkolwiek z nich.

Sąd oparł się także na zeznaniach pozwanej M. P. (1), którym dał wiarę w całości, gdyż ich treść była spójna, logiczna, zgodna z zasadami doświadczenia życiowego i znajdowała potwierdzenie w pozostałym zgromadzonym w sprawie materiale dowodowym, w szczególności w zeznaniach wymienionych wyżej świadków.

Zeznania świadków J. M. tj. siostry pozwanej i M. S. jej matki Sąd uznał w przeważającej części jako niewiarygodne, gdyż zawierały jedynie subiektywną ocenę relacji rodzinnych i okoliczności związanych z odwołaniem przedmiotowej darowizny. Wszystkie te osoby są zainteresowane wygraniem procesu stąd ich zeznania - oczywiście niekorzystne dla pozwanej. Powód chce odzyskać przedmiot darowizny, urażony opuszczeniem domu przez pozwaną w czym popiera go jego żona, a ich córka J. M. siostra pozwanej- na którą teraz powód zapewne liczy iż to ona się nim zaopiekuje - utwierdza powoda w dążeniu do odzyskania udziału w domu - który być może teraz został jej obiecany. Powód bowiem i jego żona po opuszczeniu domu przez pozwaną stracili jedyną opiekunkę, bo na ich trzecią córkę E.( M. ) Z. nie mogą raczej liczyć z uwagi na sposób w jaki ją kiedyś potraktowali ,a który ją od nich odsunął.

Sąd odmówił wiarygodności zeznaniom powoda w zakresie rzekomego nękania powoda i jego żony przez pozwaną oraz zamiaru otrucia go oraz używania przez M. P. (1) niecenzuralnych słów w stosunku do powoda i jego żony. Zeznania te pozostawały w sprzeczności z zeznaniami większości świadków, obcych dla stron i siostry pozwanej E. Z., którzy opisywali pozwaną jako osobę spokojną, opiekuńczą, troskliwą, oddaną swym rodzicom, uległą im. Jeżeli chodzi o zeznania powoda dotyczące chęci otrucia go przez pozwaną rtęcią, którą rzekomo pozwana włożyła do spożywczej galaretki - to są one całkowicie niewiarygodne i nie poparte żadnymi dowodami. Jeżeli powód bowiem jak twierdzi widział na galaretkę rtęć - to mógł ten dowód w jakiś sposób zabezpieczyć, zawiadomić policję czy sanepid. Nic takiego

nie uczynił. To pozwana tę galaretkę zaniósła do sanepidu aby sprawdzić czy rzeczywiście zawiera rtęć, ale takiej w galaretkie nie stwierdzono. Wreszcie gdyby powód wierzył, że pozwana chciała go otruć to przecież nie próbował by jej zatrzymać kiedy opuszczała wspólny dom, nie obiecywał by jej darowizny pozostałej jego części. Nie twierdził by w swych zeznaniach przed sądem, że wybaczyłby jej wszystko gdyby nie opuściła ich domu. Gdyby też prawdą było to, że pozwana używała noża celem zastraszenia powoda – to pewnie ten zawiadomiłby o tym policję – a tymczasem to przecież właśnie pozwana złożyła doniesienie na rodziców kiedy oni użyli wobec niej przemocy fizycznej. Gdyby zdarzenie z użyciem noża i trzymaniem pozwanej za szyję nie miało miejsca to pozwana nie uciekałaby się do takiego ostatecznego środka jak próba założenia dla rodziców niebieskiej karty. To w końcu ona opuściła rodzinny dom kiedy już w związku z nasilającymi się konfliktami popadła w depresję i straciła nadzieję na poprawę sytuacji.

### **Sąd zważył, co następuje:**

Powództwo nie zasługiwało na uwzględnienie.

Zgodnie z treścią art. 898 § 1 k.c. darczyńca może odwołać darowiznę nawet już wykonaną, jeżeli obdarowany dopuścił się względem niego rażącej niewdzięczności.

O tym, czy zachodzi sytuacja określana mianem rażącej niewdzięczności zawsze decydują okoliczności konkretnej sprawy dotyczące obu stron umowy darowizny. Pod pojęciem rażącej niewdzięczności podpada tylko takie zachowanie obdarowanego, polegające na działaniu lub zaniechaniu (nieczynieniu) skierowanym bezpośrednio lub nawet pośrednio przeciwko darczyńcy, które, oceniając rzecz rozsądnie, musi być uznane za wysoce niewłaściwe i krzywdzące darczyńcę. Wchodzi tutaj więc w grę przede wszystkim popełnienie przestępstwa przeciwko życiu, zdrowiu lub czci albo przeciwko majątkowi darczyńcy oraz o naruszenie przez obdarowanego spoczywających na nim obowiązków wynikających ze stosunków osobistych, w tym również rodzinnych, łączących go z darczyńcą, oraz obowiązku wdzięczności (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 7 maja 2003 r., sygn. akt IV CKN 115/01, Legalis nr 62102).

W doktrynie i orzecznictwie przyjmuje się, że przez pojęcie to należy rozumieć tylko takie czynności obdarowanego (działania lub zaniechania), które są skierowane przeciwko darczyńcy z zamiarem nieprzyjaznym. Chodzi tu przede wszystkim o popełnienie przestępstwa przeciwko darczyńcy (zarówno przeciwko życiu, zdrowiu i czci, jak i przeciw mieniu) oraz o naruszenie przez obdarowanego obowiązków wynikających ze stosunków osobistych łączących go z darczyńcą (np. odmowa udzielenia pomocy w czasie choroby, mimo oczywistej możliwości). Znamion rażącej niewdzięczności nie wyczerpują z reguły czyny nieumyślne obdarowanego, a także drobne czyny, nawet umyślne, ale niewykraczające w określonych środowiskach poza zwykłe konflikty życiowe (rodzinne). (zob. wyrok Sądu Apelacyjnego w Łodzi z dnia 18 maja 2017 r., sygn. akt I ACa 1486/16, Legalis nr 1636809; wyrok Sądu Apelacyjnego w Szczecinie z dnia 17 października 2012 r., sygn. akt I ACa 536/12, Legalis nr 743139).

W niniejszej sprawie darczyńca – J. S. złożył oświadczenie o odwołaniu darowizny w dniu 27 kwietnia 2016 r. W ocenie powoda niewdzięczność pozwanej miała się przejawiać w wyzywaniu powoda i jego żony przez pozwaną, wulgarnym obrażaniu, wszczynaniu awantur dobowych, wszczynaniu przeciwko niemu postępowań karnych o czyny, które nie miały miejsca, zakładaniu niebieskiej karty oraz znęcaniu się psychicznym nad nim i jego żoną.

Odnosząc się do poszczególnych zarzutów skierowanych do pozwanej jako podstawy odwołania darowizny Sąd uznał, iż bądź nie zostały one udowodnione, bądź nie stanowią one rażącej niewdzięczności. W ocenie Sądu w toku postępowania dowodowego w żadnej mierze nie zostało wykazane, że oświadczenie powoda o odwołaniu darowizny miało merytoryczne uzasadnienie w okolicznościach faktycznych niniejszej sprawy, choć to na nim ciążył obowiązek procesowy wynikający z art. 6 k.c. i art. 232 k.c. Powód nie wykazał, aby pozwana dopuściła się względem niego naruszenia podstawowych obowiązków ciążących na obdarowanym względem darczyńcy z uwzględnieniem istniejących stosunków rodzinnych, w szczególności by odmówiła mu niezbędnej pomocy i opieki. Ponadto, J. S. nie wykazał, jakoby galaretka, którą miał spożyć zawierała rtęć, nadto zasady doświadczenia życiowego wskazują, iż jest to okoliczność tak mało prawdopodobna, iż trudno na podstawie samych tylko twierdzeń powoda dać temu wiary.

Z ustalonego stanu faktycznego wynika, że stosunki między stronami postępowania aż do ok. 2015 r. były poprawne, pozwana mieszkała wraz z ojcem (powodem) i matką w jednym domu. Pozwana M. P. (1) pomagała rodzicom, gotowała, sprzątała, jako pielęgniarka pobierała krew rodzicom, pomagała w problemach zdrowotnych ojca. Konflikty zaistniały na tle remontów dokonywanych przez pozwaną i jej męża na darowanej nieruchomości. Jest to okoliczność przyznana także przez powoda. Z zeznań świadków, którym Sąd dał wiarę (m.in. K. K. i D. W.) wynika, iż pozwana sprawowała opiekę medyczną nad ojcem, zawoziła go do lekarza. Przyczyną, dla którego wyprowadziła się z domu rodzinnego w lutym 2016 r. było zaistnienie konfliktów rodzinnych, wywoływanych przez powoda i jego małżonkę i sytuacja taka była dla pozwanej nie do zniesienia. W ocenie Sądu z całą pewnością nie można ocenić zachowania pozwanej w postaci wyprowadzki z domu rodzinnego jako przejawu rażącej niewdzięczności. W sytuacji konfliktów na tle remontów wykonywanych przez pozwaną, wyrażonej niechęci powoda do działań pozwanej w tym zakresie, a nadto innych okoliczności, w tym epizodu depresji pozwanej - nie sposób wymagać od niej, by nadal w tym domu zamieszkiwała.

W świetle przytoczonych powyżej okoliczności faktycznych, przesłanka „rażącej niewdzięczności” obdarowanej, uprawniająca darczyńcę do złożenia oświadczenia o odwołaniu darowizny, nie została w niniejszej sprawie spełniona. Z powyższych przyczyn, Sąd powództwo oddalił.

W punkcie II. sentencji wyroku Sąd – kierując się treścią art. 98 k.p.c. oraz wynikającą z niego zasadą odpowiedzialności stron za wynik procesu – zasądził od powoda na rzecz pozwanej kwotę 5.417,00 zł z tytułu zwrotu kosztów procesu. Na zasądzone koszty złożyła się kwota 5.400,00 zł z tytułu kosztów zastępstwa procesowego (§ 2 pkt 6 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie (Dz. U. z 2015 r., poz. 1800) oraz kwota 17,00 zł z tytułu opłaty skarbowej od pełnomocnictwa.

W pkt III. sentencji wyroku Sąd przyznał od Skarbu Państwa na rzecz adw. B. S. kwotę 6.642 (w tym stawkę VAT 23 %) tytułem udzielonej pomocy prawnej z urzędu powodowi, tj. zgodnie z § 2 pkt 6 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie (Dz. U z 2015 r., poz. 1800).